

Rozmawiamy o wierze we własne siły.

O żabce, która uwierzyła w siebie

Marlena Szeląg

Niedaleko stąd istnieje bardzo kolorowa łąka, na której codziennie w letnie wieczory odbywa się nad stawem niezwykle spektakl. Pokaz ten nosi nazwę „Taniec muzyki i światła”. Występują w nim wybitni piosenkarze o wyjątkowych głosach, do których należą najlepsze żabie śpiewaczki, a w rytm muzyki nad tonią wody pięknie prezentują swój taniec najwybitniejsze świetliki. Przygrywa im niesamowita orkiestra świerszczy. Jest ślicznie, nastrojowo, wprost wzruszająco. Dlatego też na te widowiska przychodzą, przylatują czy przepływają nie tylko mieszkańcy tej łąki, ale i pobliskich lasów, pól czy zagajników.

– Jak cudownie! Czyż nie jest to wspaniałe przedstawienie?! – rzekła żaba Honoratka do żabiej koleżanki Rehotki i żabiego kolegi Lucka.

– Tak, masz rację, jestem oczarowana! Dziękuję, że mnie zaprosiłaś i tutaj przyprowadziłaś – odpowiedziała Rehotka, która nie mogła oderwać oczu od pokazu.

– Rehotko, zamknij buzię, bo otworzyłaś ją tak szeroko, że zaraz mucha ci wpadnie! – śmiał się Lucek.

– A daj jej spokój! Niech ogląda! – wtrąciła Honoratka i dodała: – A poza tym... niech jej mucha wpadnie, przynajmniej zje kolację!

Po tym niesamowitym spektaklu żaba Rehotka była tak niezwykle oczarowana i podekscytowana, że nie mogła usnąć w swoim łóżku pod liściem paproci. Marzyła o tym, by kiedyś zaśpiewać na takim festiwalu. Wtem posmutniała. Wiedziała bowiem, że nie ma wystarczającego talentu. I w tym momencie coś błysnęło nad jej głową, niczym jakaś spadająca gwiazda z nieba. Rehotka podniosła w górę oczy. Oj, w żadnym wypadku nie była to spadająca gwiazda.

– Hej, smutasio! Jestem Elfik Dobra Rada. I jestem tu po to, żeby dać ci dobrą radę! Dlaczego się smucisz? – zapytał wesoło przybysz.

Rehotka opowiedziała mu o tym, jak bardzo chciałaby wystąpić kiedyś w spektaklu „Tańca muzyki i światła” i jak wielkie ma marzenie, żeby zaśpiewać nad stawem obok najznakomitszych żabich śpiewaczek.

– Nie trać wiary! Uwierz w siebie i spróbuj! Miej wielkie marzenia, one są do spełnienia! – udzielił porady przybysz.

– Masz rację, Elfiku. Muszę uwierzyć w siebie. Dziękuję ci za dobrą radę!

– Nie ma za co! Pamiętaj. Uwierz w siebie, a wówczas wszystko stanie się możliwe! Pa! – To mówiąc, Elfik zniknął, pozostawiając za sobą jeszcze przez moment świetlisty błysk na ciemnym niebie.

Rehotka ucieszyła się i postanowiła uwierzyć we własne możliwości. Przecież gdy była jeszcze małą żabką, to wszyscy chwalili jej delikatny, ale dźwięczny głos.

Następnego dnia żaba udała się do nauczycielki muzyki z prośbą o darmowe lekcje śpiewu. Pani Ela była już starszą ropuchą i nie bardzo miała siłę, aby uczyć kogokolwiek śpiewania. Gdy jednak Rehotka opowiedziała jej o swoim wielkim marzeniu, ta w końcu zgodziła się udzielić swojej byłej uczennicy darmowych porad. To był trudny i pracowity rok dla Rehotki. Codziennie z mozołem ćwiczyła śpiew, bo wierzyła, że kiedyś uda jej się wziąć udział w spektaklu „Tańca muzyki i światła”.

W końcu nadszedł dzień, kiedy żabka była w pełni przygotowana, aby stać się wybitną śpiewaczką. Pozostało już tylko jedno – zgłosić się na casting do „Studia Artysty”, gdzie co roku, wczesną wiosną wybierano nowych muzyków,

śpiewaków i tancerzy do udziału w letnim spektaklu. Żabka była niesamowicie podekscytowana. Gdy nadeszła jej kolej, aby zaprezentować przed srogą komisją umiejętności, zaczęła się bać.

W mig jednak przypomniała sobie słowa Elfika i odzyskała wiarę we własne siły, za którą powróciła pewność siebie. Zaczęła śpiewać. Jej głos był tak dźwięczny, melodyjny i lekki, że cała komisja oniemiała z zachwyty. Rehotka bezkonkurencyjnie dostała się do chóru żabich śpiewaczek, tym samym spełniając swoje największe marzenie.

Rozpoczęły się dwa miesiące wielkich przygotowań do pokazu. Gdy festiwal „Tańca muzyki i światła” znowu powrócił, Rehotka, przejęta, ale dumna z siebie, zaśpiewała z innymi żabami najpiękniej, jak umiała. Oczywiście na spektaklu w pierwszym rzędzie na widowni zasiedli przyjaciele żabki – Lucek i Honoratka. Po zakończonym festiwalu rozległy się ogromne brawa, a na niebie błysnęło coś niesamowicie jasno, niczym spadająca gwiazda. Tak, to był Elfik Dobra Rada. Przyglądał się z wysoka małej żabce, która miała wielkie marzenia i jeszcze większą wiarę w to, że jest w stanie je spełnić.

Spróbujcie teraz odpowiedzieć na pytania:

Jakie zwierzęta występowały w opowiadaniu?

W jakim miejscu działa się akcja utworu?

Co odbywało się na łące?

O czym marzyła Rehotka?

Kto pocieszył Rehotkę? Jakiej rady udzielił żabce Elfik?

W jaki sposób Rehotka przygotowywała się do wzięcia udziału w spektaklu?

Jak myślicie, czy Rehotka wystąpiłaby w spektaklu „Tańca, muzyki i światła”, gdyby nie uwierzyła w siebie?

A jakie są wasze marzenia?

Zabawa ruchowa przy muzyce - "Żabki"

Podczas piosenki dziecko skacze jak żabka. W dowolnym momencie przerywamy odtwarzanie - podczas przerwy w muzyce dziecko wymienia nazwę czegoś zielonego (trawa, groszek, żaba itp.). Po ponownym włączeniu muzyki - powrót do "żabich skoków"

<https://www.youtube.com/watch?v=bSvnVcfC3-s>

Odpoczynek - "huśtawka dla rąk".

Zabawa z elementami dźwiękonaśladowczymi

Podczas słuchania piosenki dziecko włącza się w śpiew, naśladowując głos żaby i bociana (rechu, rech, kum, kum, kle, kle, kle)

<https://www.youtube.com/watch?v=9UjJ6Pd4ybM>

Spróbujcie zrobić żabkę z papieru dowolną techniką.

Kilka inspiracji:

<https://inaisewa.blogspot.com/2016/10/zaba-francja-projekt-mali-podroznicy-bis.html>

<http://lubietworzyc.blogspot.com/2015/09/zaba-z-papierowego-talerzyka.html>

<https://www.youtube.com/watch?v=UkaCiJrw-JQ>

Co to są dobre maniery?

Trzy magiczne słowa

Marlena Szela

Trzy magiczne słowa

zapamięta moja głowa:

proszę, dziękuję, przepraszam –

do mojego serca zapraszam.

Proszę – mówię, kiedy daję.

Dziękuję – gdy coś dostaję.

A słowo przepraszam powiem,

gdy przykrość tobie zrobię.

O jakich magicznych słowach mówił wiersz?

Co trzeba z tymi słowami zrobić?

Kiedy mówimy proszę? Kiedy mówimy dziękuję? Kiedy mówimy przepraszam?

Spróbuj nauczyć się tego wiersza na pamięć

Dobre maniery to nie tylko umiejętność właściwego stosowania słów *proszę, dziękuję, przepraszam*. Posłuchaj:

https://www.youtube.com/watch?v=8PGR50vcJgI&feature=emb_title

Savoir vivre – zasady dobrego zachowania

Starszej pani ustąp miejsca w autobusie,

Kiedy jesz, nie mlaskaj, zamknij buzię

Mów dzień dobry oraz powiedz do widzenia

I przepraszam, bo to słowo dużo zmienia

Kiedy czegoś chcesz, to poproś o to grzecznie

Gdy gdzieś wchodzisz, to zapukaj tam koniecznie

Jak ktoś mówi, nie przerywaj, to nieładnie

Pomóż podnieść, kiedy komuś coś upadnie

Ref. Te zasady niech poznają wszystkie dzieci

Kto je pozna ten przykładem jasno świeci

Savoir vivre’u to zasady najważniejsze

Z nimi życie jest o wiele przyjemniejsze

Nóż jest w prawej a widelec w lewej ręce

Nie wyśmiewaj się z kolegów nigdy więcej

Kiedy kaszlesz albo kichasz zasłoń buzię

A nie powie nikt do Ciebie Ty łobuzie!

Warto porozmawiać z dzieckiem na temat zasad, zawartych w tekście piosenki.

„**Tęczowe kosze**” – słuchanie wiersza A. Frączek; rozmowa na podstawie wysłuchanego utworu.

Pojemniki

Patrz! Pojemniki w kolorach tęczy!

*Słyszysz? W **zielonym** chyba coś brzęczy...*

Co to takiego? Szklane butelki,

stłuczony spodek i słoik wielki.

Żółty pojemnik skrzypi i trzeszczy,

aż od tych dźwięków dostaję dreszczy...

Co się ukryło w tym pojemniku?

Tubki i kubki, tuzin guzików,

stary abażur... wszystko z plastiku!

Trzeci pojemnik szumi, szeleści...

Muszę zobaczyć, co się w nim mieści...

Karton po butach, notesik w kwiatki,

i zabazgrany blok bez okładki,

sterta czasopism, stosik folderów,

bilet do kina... wszystko z papieru!



Trzy pojemniki w kolorach tęczy –

każdy coś trzeszczy, szumi lub brzęczy...

O czym tak gwarzą? Nadstawiam ucha,
może coś uda mi się podsłuchać...

Brzy... Trzrzrz... Szyyy...

Już wiem! Rozumiem! Mówią:

„N I E Ł A D N I E”

wyrzucać śmieci tak jak popadnie!

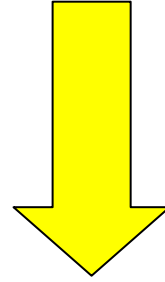
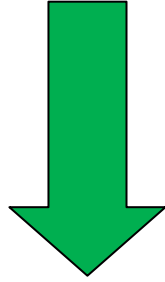
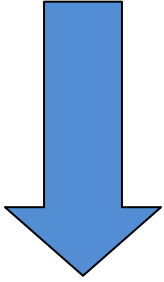
Trzeba je najpierw posegregować.

Wtedy nam będą lepiej
smakować.”

1. „Do kosza” – zabawa dydaktyczna. Rozkładamy na dywanie różnego rodzaju odpady (możemy je zastąpić poniższymi ilustracjami) i trzy pojemniki w kolorze: niebieskim, zielonym i żółtym. Wyjaśniamy dzieciom przeznaczenie poszczególnych pojemników.

- Co to jest?
- Skąd biorą się śmieci?
- Gdzie powinny trafić śmieci?
- Co to jest segregacja odpadów?
- Jakie są kolory pojemników na śmieci?

Segregujemy poniższe odpady do odpowiednich pojemników. Do tej zabawy możemy wykorzystać poniższe ilustracje albo przedmioty, które posiadamy w domu.



2. „**Papierowa orkiestra**” – zabawa muzyczna z wykorzystaniem kartek, rozwijanie kreatywności.

Do dowolnej muzyki np. klasycznej dzieci „grają” na kartkach papieru poprzez:

- uderzanie paluszkami, dłońmi w kartkę: delikatnie, mocniej, bardzo mocno,
- zagniatanie i prostowanie kartek,
- szeleszczenie,
- targanie itd.

3. „**Trzy kolory**” – zabawa utrwalająca nazwy kolorów; wyszukiwanie w otoczeniu przedmiotów w kolorze żółtym, zielonym i niebieskim.

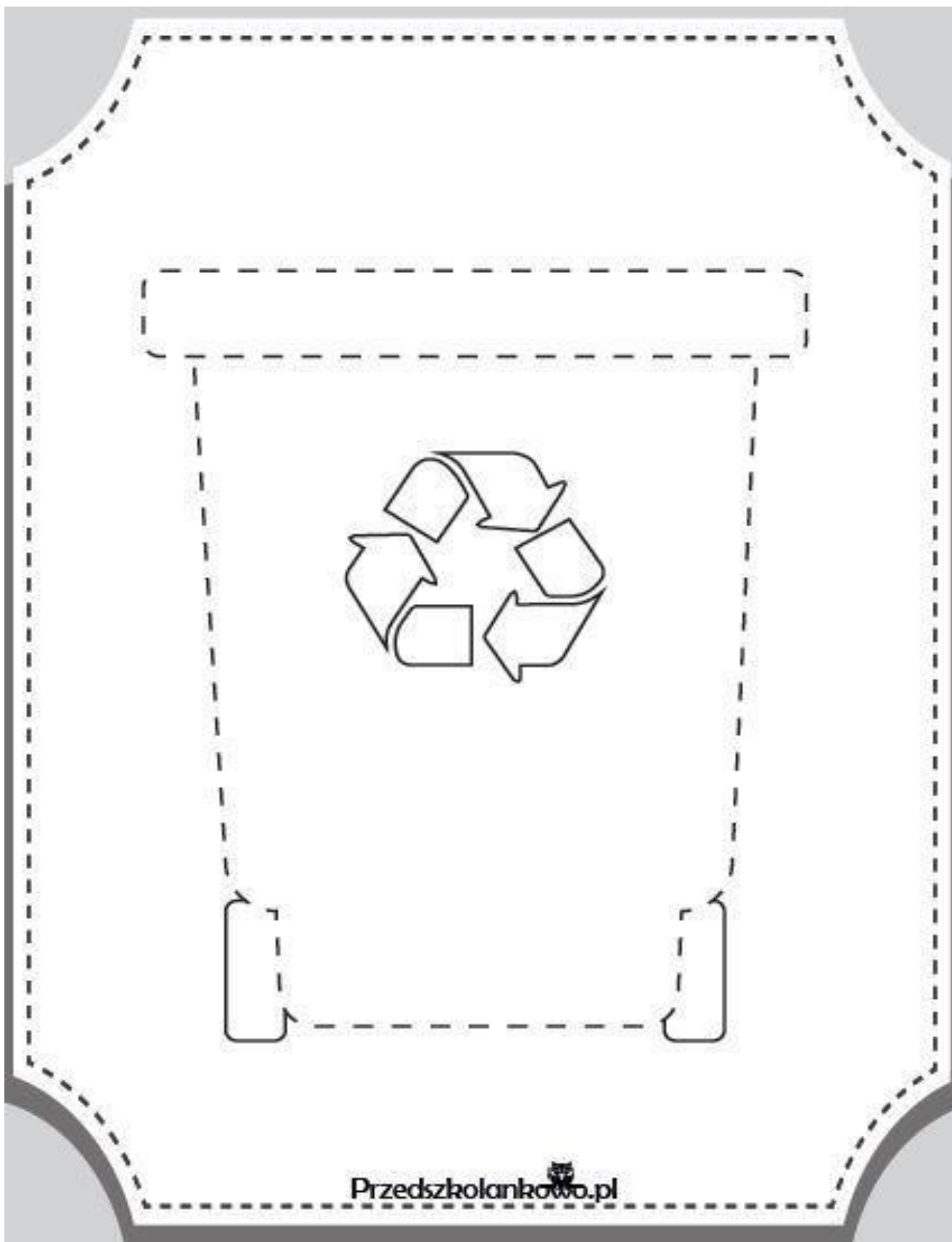
4. Piosenka o segregacji śmieci. LINK:

https://www.youtube.com/watch?v=pRNtFXew_VE

5. „**Ziemia jest w naszych rękach**” – ĆWICZENIE DLA CHĘTNYCH 😊. Poniższe puste miejsca uzupełnij odpowiednim kolorem plasteliny.



6. „Zielony kosz” – Rysuj po śladzie, a następnie pokoloruj kosz na **ZIELONO**. Czy pamiętasz, jakie odpady wkładamy do zielonego kosza?



Grzeczne słówka

Grzeczne słówka - piosenka.

Posłuchaj piosenki, powiedz o czym opowiada tekst.

<https://www.youtube.com/watch?v=kwLEwyI-JzM>

Grzeczne słówka sł. Agnieszka Galica, muz. Tadeusz Pabisiak

Dziękuję, przepraszam i proszę,

trzy słówka, za małe trzy grosze.

I grzeczny królewicz, i grzeczna królewna

znają te słówka na pewno.

Ref.: Trzy słówka, za małe trzy grosze:

dziękuję, przepraszam i proszę.

To przecież niewiele kosztuje,

gdy powiesz: uprzejmie dziękuję.

Korona ci z głowy nie spadnie na pewno,

nawet gdy jesteś królewną.

Ref.: Trzy słówka, za małe trzy grosze:

dziękuję, przepraszam i proszę.

Dziękuję...

Przepraszam...

Proszę...

„Czujne ucho” – zabawa słuchowa przy piosence.

Przy powtórnym odtworzeniu piosenki zadaniem dziecka jest klasnąć, gdy usłyszy jedno z „grzecznych słówek”.

Spróbuj podzielić słowa *proszę, dziękuję, przepraszam* na sylaby. Policz sylaby w każdym słowie.

Korona dla królowej i króla dobrych manier

Na pewno znasz już wszystkie zasady kulturalnego zachowania i zasługujesz na miano Królowej lub Króla Dobrych Manier. Zrób dla siebie koronę, która zawsze będzie ci przypominać, jak ważne jest grzeczne i dobre zachowanie.

Medal za dobre maniery

Wiersz: Leśny BON TON (fragment) Agnieszka Frączek

Kulturalne zachowanie

to rzecz ważna niesłychanie.

I nie tylko na przyjęciach

u hrabiego czy wręcz księcia

lub na imieninach cioci.

W lesie też nie wolno psocić! (...)

Aby lasu nie rozgniewać,

nie należy się naśmiewać

z piegowatych muchomorów

ani z innych leśnych stworów

– warto cenić ich urodę

i podziwiać leśną modę!

Bowiem gdy się przyjdzie w gości,

nigdy dosyć uprzejmości.

A las też jest czyimś domem.

Więc zachowuj się z fasonem

Pytania do wysłuchanego utworu:

O czym jest wiersz? Gdzie trzeba się kulturalnie zachowywać? Dlaczego trzeba się kulturalnie zachowywać w lesie? Czyim domem jest las?

„Czy znasz dobre maniery?” – quiz dydaktyczny

Zadajemy dziecku pytania:

Jakiego słowa używamy, gdy komuś za coś jesteśmy wdzięczni?

Jakiego słowa używamy, gdy kogoś skrzywdzimy?

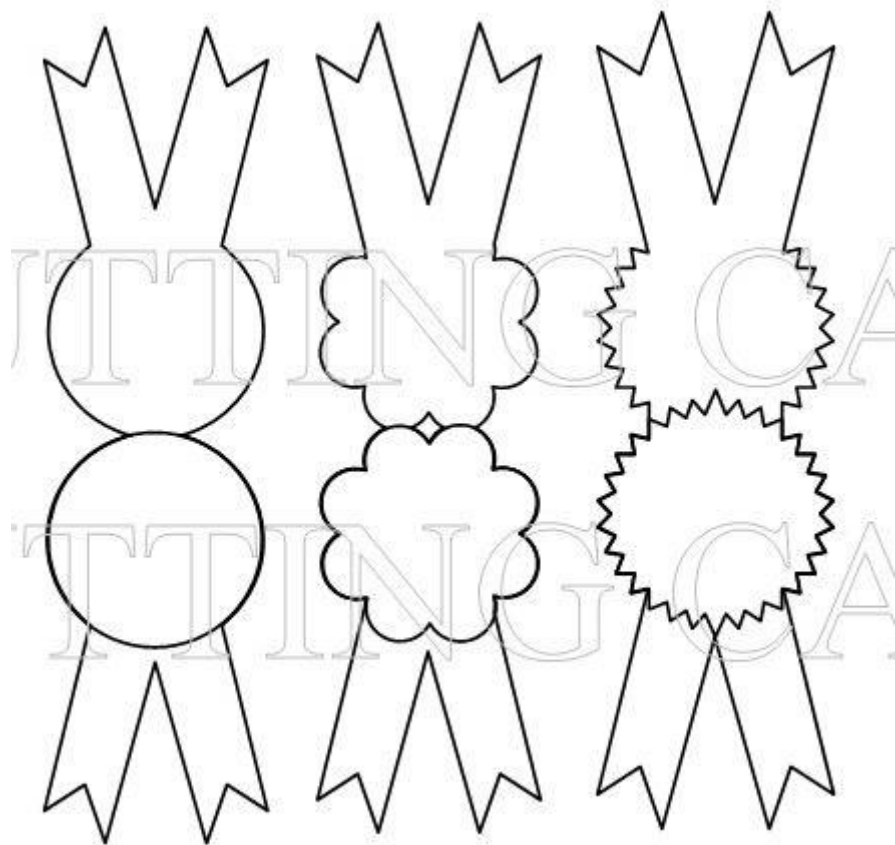
Jakiego słowa używamy, gdy komuś coś podajemy?

Czy wolno w lesie krzyczeć?

Czy wolno bekać przy stole?

Czy wolno łamać gałęzie, przepychać się w kolejce, np. do toalety, śmiecić w lesie itp. Na koniec zabawy gratulujemy dziecku tak wspaniałej znajomości dobrych zasad i proponuje zrobienie medalu.

Praca plastyczna: medal za znajomość dobrych manier.



Dobrej zabawy!